

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Uzary bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 2L. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 279.

Leszno, czwartek dnia 4 grudnia 1930 r.

Rok XL.

Plany bloku państw centralnych i wschodnich.

Ostrze sojuszu skierowane przeciwko Francji, Małej Entencie i Polsce.

Wmryg niemieckie w Rzymie. Jak donosi z Paryża korespondent „Kurj. Warszawskiego” zaczynają wyjaśniać się motywy gry niemieckiej o odrodzeniu dawnego bloku państw centralnych. I tak właściwym celem wizyty Litwinowa w Medjolanie miało być uznanie de jure rządu sowieckiego przez rząd węgierski. Obecnie jest to faktem dokonany i znaczenia niezmiennej pozycji Sowieków na Bałkanach.

Drugim celem wizyty Litwinowa, to udzielenie Włochom zamówień na szereg statków wojennych dla marynarki sowieckiej na Czarnym Morzu, których dostarczą arsenały w Spezzii i Genui. Zapłatę Sowiety uiszczą dostawą surowców. Politycznie sprawa przedstawia się w ten sposób, że zbliżenie węgiersko-sowieckie blokuje całkowicie Rumunię: przez Włochy i Węgry od zachodu, przez Sowiety od wschodu, przez Bułgarię od południa.

Po wyjeździe Litwinowa z Medjolanu, przybył do Rzymu minister spraw zagranicznych Turcji, Tewfik Resydy bey.

Tewfik przyjechał, aby uzupełnić niedawno zawarty traktat grecko-turecki przez przystąpienie do niego Włoch.

W ten sposób powstaje nowe przymierze między Angorą, Atenami a Rzymem, którego celem jest nie tylko gwarancja status quo na morzu Egejskim, jako wyłączna sfera wpływów trzech wyżej wymienionych stolic, lecz także zablokowanie Jugosławii.

Innymi słowy, znaczy to również unicestwienie wpływów francuskich wśród państw Małej Ententy, a rikoszetem ma się to także odbić na izolacji Polski i Czechosłowacji.

Ogólny bilans polityki tej, to zawarcie potężnego bloku rewizjonistycznego, pod auspicjami Włoch i Niemiec.

Kontrakcja min. Benesa. Prasa wschodnio-pruska donosi, że nagły wyjazd ministra Benesa do Genewy związany jest z planem stworzenia ententy przeciwrewizjonistycznej, do której mają należeć Polska, Francja, Czechosłowacja, Rumunia, i Jugosławia. Benesz ma udać się z Genewy do Paryża, a stamtąd do Białogrodu i Aten, ponieważ przewidywane jest wciągnięcie Grecji do akcji politycznej wymienionej ententy. Dzienniki wschodnio-pruskie podkreślają, iż zadaniem tego bloku będzie zmusić Niemcy do zaniechania obecnych usiłowań rewizjonistycznych. (ATE.)

Bacność — Kupcy, Przemysłowcy

W. dzisiejszym numerze dajemy p. t. „Nasi Przemysł i Handel”, przegląd sytuacji gospodarczej według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu.

„Plagiat hitlerowski”.

(M.M.) Zwycięstwo Hitlerowców było zrazu po-
witane przez prasę włoską z wyrażną życzliwością, obecnie zaś spotyka się z krytyką.

W rzymskim przeglądzie „Echi e Commenti” ukazał się artykuł, podpisany przez radcę stanu i deputowanego Piero Bolzon, wybitnego faszystę, p. t. „Nasze ideały i plagiat Hitlerowski”. W artykule tym autor, krytykując hitlerizm, któremu odmawia pokrewieństwa z faszyzmem, nie cofa się przed takimi sądami, jak: „... z poza faszyzmu Hitlera wydziera się raczej zgłodyniały drapieżnik, niż duża żądna sprawiedliwości...”, lub „... Czy nie widzicie, że Niemcy za wszelką cenę chcą być zwycięzcami, a nie zwyciężonymi i że nie dla nich nie znaczą nasi zmarli zwycięzcy, miasta dyntyce porzezi i odbudowane tylko dzięki obżrzym poświęceniom? Czyż nie widzicie, że dla tych Hunów nie przedstawiają żadnego znaczenia, jako hasło pokoju, kosztne znaczone czaszkami, pocja stworzona dla gloryfikacji bólu i płomieni wzniecony dla osuszenia jez?...” A następnie: „... Zapewne Niemcy pozostają Niemcami, tj. tymi, którzy odjęli ludzicom wszelką zdolność współczucia... Oto dlaczego rzucam towarzysom ten apel: nie bierzcie za orły rzymskie... pewnych drapieżnych ptaszyk przygwożdżonych przez historię imperialistyczną do szczytu jakiejś tam skały i „nieckiej”...”

Artykuł ten najbardziej ostry ze wszystkich, które pojawiły się dotąd w prasie włoskiej o ruchu hitlerowskim, nie jest jednak głosem odosobnionem: „Mattino”, „Tribuna” i „Avvenire”, „Gazzetta del Mezzogiorno”, zamieszczają na swoich łamach obszernie artykuły, które zawierają ostrą krytykę tego ruchu.

Przeciw etatyzmowi.

Wiedeń, 2. 12. Nowy austriacki minister handlu wydał ostatnio do podległych urzędów okólnik w którym zwraca się przeciwko wszelkim wyjątkom konkurencji przedsiębiorstw państwowych i przedsiębiorstw prywatnych, zapowiadając równocześnie stopniowe znaczne ograniczenie zakresu działania państwowych przedsiębiorstw. Świadczy to, że kryzys gospodarczy, który Austria od któregoś czasu przechodzi, skłania ją do szukania środków zaradczych nie w etatystycznych przedsięwzięciach, lecz w popieraniu przedsiębiorczości prywatnej.

Z ostatniej chwili

Wspaniały koncert religijny — msza B-dur
Józefa Haydna.

Leszno, 3. 12. Niezwykłym w życiu muzycznym Pogranicza (i nie tylko Pogranicza) wydarzeniem stał się wczorajszy koncert religijny, z którym wystąpiło na sali Hotelu Polskiego Leszcz. Tow. Chór Kościelny. Odśladając z powodu nawali materiału i braku miejsca omówienie strony artystycznej do następnego numeru „Głosu”, zaznaczamy na razie, iż imię kompozytora (Józef Haydn) i wspaniały jego utwór (Msza B-dur) wywołało ogromne zainteresowanie, którego dowodem było oprócz przepelnienia sali, przybycie licznych słuchaczy z dalszych okolic naprz. z Poznania.

Wykonanie nie sprawiło słuchaczom zawodu — dowodem gorące oklaski całej sali. Chóry, soliści opłanawszy zrozumiałą w tym specjalnie wypadku treść, spłali się dzielnie. Zasluga to, oczywiście ich dyrygenta prof. A. Rymerzyka, który pracowicie przygotowywał swój zespół i jako kapelmistrz poprowadził go wczoraj do zasłużonego zwycięstwa.

Chór Kościelny pokusił się o rzecz wielką i stając na wysokości trudnego zadania wybił się na plan pierwszy. Ambicja i praca godna uznania, te też Chórowi, jego dyrygentowi, przeżyciu, wszystkim którzy przyznali się do wczorajszej uczy artystycznej — winnyśmy pięknego sukcesu, który oby stał się zachętą do dalszych poczyną, zapowiedzą nowych laurów.

Przeciwbolszewicka akcja i przygotowania „białych”.

Powstanie na Dalekim Wschodzie. Moskwa, (Rps.) Po dłuższej przerwie nadeszły tu ponownie wiadomości o powstaniu przeciwbolszewickim na Dalekim Wschodzie. Oddziały „białych” powstańców ukazały się w okolicach Chabarowska, w obwodzie Pomorskim i Zabajkalskim. W obwodzie Amurskim oddziały powstańcze działają przeciwko Sowiutom w okolicach stacji kolejowej Boczkariowo. W obwodzie Pomorskim największym oddziałem powstańczym, jest oddział Lebediewa, który panuje nad całem wybrzeżem morskim od zatoki św. Olgi do zatoki św. Włodzimierza. Rozszerzeniu się powstania przeska-

dza brak broni, gdyż władze sowieckie czynią wszystko dla zapewnienia sobie zupełnego rozbrowienia ludności.

Przeład 3.900 oficerów rosyjskich. Onegdaj odbył się w największej tajemnicy pod Paryżem, przegląd 3000 oficerów rosyjskich, przebywających we Francji. Rewja odbyła się w obecności wielkiego księcia Cyryla, który umyślnie przyjechał w tym celu do Paryża. Po rewji odpiewano hymn „Boże caria chrań!”, Parada ta oznacza, zdaje się, że emigracja rosyjska przygotowuje się do wielkich wypadków w Rosji.

„Król światła i radja”.

Warszawa, 3. 12. Wczoraj w godzinach popołudniowych p. Prezydent Rplitej przyjął na specjalnym posłuchaniu generalnego dyrektora koncernu Philipsa w Holandji i prezesa rady zarządzającej Polskich Zakładów Philipsa, dr. Antoniego Philipsa, który przybył na Zamek, aby podziękować p. Prezydentowi Rplitej za zaszczytowanie swoją obecnością uroczystości poświęcenia nowowytbudowanej przez Polskie Zakłady Philipsa huty skłanej do wyrobu tarówek przy ul. Karolkowej w Warszawie.

Wyjazd marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 2. 12. Zapowiadany od kilku dni wyjazd marszałka Piłsudskiego w celach kuracyjnych nie przestaje być tematem rozmów w kołach politycznych. Naogół potwierdzają w tych kołach, że marszałek Piłsudski zamierza obecnie ustąpić nie tylko ze stanowiska prezesa rady ministrów, lecz i ministra spraw wojskowych. Jak dotychczas nie jest wiadome, dokąd marszałek Piłsudski zamierza wyjechać, mówią dziś ogólnie, że na południe, że nastąpi to niebawem, że paszporty zagraniczne zarówno dla marsz. Piłsudskiego, jak i dla mających mu towarzyszyć w podróży: lekarza dr. Wojczyńskiego, płk. Głabisza, kpt. Próchnickiego oraz sierżanta Wojka są już zaawizowane.

Z innej strony słychać, że p. marszałek Piłsudski po obecnym wycofaniu się z rządu, narazie nie wyjedzie zagranicę i poświęci się w kraju studjom nad zagadnieniami konstytucyjnymi.

Wedle tej wersji, w czasie odpoczynku p. marszałek Piłsudski ma, jakoby, kilkakrotnie wyjechać za granicę.

Nowy gabinet.

Warszawa, 2. 12. Płk. Slawek odbył dziś w przedmym rady ministrów kilka dalszych konferencji, pozostających w związku z tworzeniem przez niego gabinetu.

Z kół zbliżonych do rządu, zapewniają, że konferencje te, których celem jest ustalenie osobowego składu przyszłego rządu, będą dziś wieczorem

zakończone. Ogłoszenia listy nowego gabinetu należy spodziewać się najdalej w piątek.

O składzie osobowym opowiadają różnie w kołach politycznych. Jak dotychczas, ma się przeważnie do czynienia z przypuszczeniami, mniej lub więcej opartymi na pozytywnych informacjach. Między innymi mówi się dziś, że tekę ministra sprawiedliwości po p. Carze objąć ma prokurator sądu okręgowego w Warszawie, p. Michałowski.

Czy pos. Witos zatrzyma mandat?

Warszawa, 2. 12. Wobec trwającej nadal niepewności, czy pos. Wincenty Witos przyjmie mandat do sejmiku, klub PSL-Piasta wystąpił dziś bezpośrednio z zapytaniem w tej sprawie do p. Witos.

P. Witos trwa nadal w postawieniu zrezygnowania z mandatu poselskiego, jednakże w ostatnich dwóch dniach przybyło do niego kilka delegacji z okręgu tarnowskiego, oraz z innych okręgów chłopskich, z prośbą o zatrzymanie mandatu. P. Witos nie dał dotychczas odpowiedzi.

Ponadto informują, że pos. Kiernik, co do którego uchodziło już za pewne, że mandat złoży, uzależnił obecnie swą decyzję w tej sprawie od ostatecznej odpowiedzi, jakiej udzieli p. Witos delegacjom, przyczącym go o zatrzymanie mandatu.

Zamach na Trockiego.

Dzienniki norweskie zamieściły sensacyjną wiadomość o przejeździe Trockiego, który miał zamieszkać w „Grand Hotelu” pod nazwiskiem dr. Braumstema. Krazy również pogłoska, że na pociąg opieszy, którym jechał Trocki z Berlina do Oslo, dokonano w nocy ze środy na czwartek zamachu w pobliżu Prenzlau. Zamach się nie udał. Trocki przybył do Oslo w piątek wieczorem. Zarówno on, jak i jego sekretarz odmawiają udzielania wywiadów prasowych, lub widzenia się z kimkolwiek.

* Porwanie pielęgniarek. Pekin. (PAT.) Dwie pielęgniarki angielskie, należące do misji, zadržane w Chinach, środkowych, napadnięte zostały przez bandytów w pobliżu Pao-Tu-Szen, którzy zrabowali je, zabrali im ubranie i uprowadzili w niewolę.

Nasz przemysł i handel.

Według sprawozdania Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu za mies. listopad (dokonanie — patrz „Głos” z dnia 2 bm. Nr. 277).

Przemysł browarniczy. Sytuacja w porównaniu do października ulega pogorszeniu. Pogoda była przeważnie niekorzystna; obroty znacznie zmalały. Równocześnie ze skurczeniem się produkcji wpływ gotówkowy za sprzedany towar obniżył się w proporcji do poprzednich okresów o połowę. Regulacja w wódkach sprawia wielkie kłopoty, i trudności w lokowaniu ich w bankach. Wypłacalność odbiorców, w szczególności hurtowników, jest w dalszym ciągu słaba, szczególnie weksle klientów dostarczane przez hurtowników prowincjonalnych, idą w dużej części do protestu, powodując skargi wekslowe, ciągnące się miesiącami bez jakiegokolwiek wyniku. Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego rozesłał do wszystkich browarów projekt kartelu, którego realizacja mogłaby uzdrowić browarnictwo polskie. O ile zorganizowanie kartelu w b. zaborze rosyjskim i Małopolsce zapewne dojdzie do skutku, o tyle na ziemiach zachodnich zasianych małym browarstwem prowincjonalnym, organizacja ta na wielkie trudności z powodu braku wielkich kapitałów. Walka konkurencyjna nie ustając potęguje się w prostym stosunku do zmniejszenia popytu na piwo. Ceny jęczmienia browarnego nie uległy w okresie sprawozdawczym żadnym wahaniom. Według notowań Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu ceny wynoszą od zł 25 do 27 za 100 kg jęczmienia. Jakościowo, towar jest naogół gorszy od zeszłorocznego. Ceny chmielu trzymają się na zeszłorocznym poziomie, wykazując w wyborowych gatunkach tendencję wzrostową. Produkcja tegorocznego chmielu w okręgu Nowego Tomysia wyniosła 2000,5 ctr. i została w całości sprzedana do Niemiec.

Na rynku słodowniczym dość spokojnie. Jeden z większych browarów miejscowych otrzymuje sporo zapytań z zagranicą, z których z powodu przebudowy niektórych urządzeń korzystać nie może.

Wódki i likiery. Listopad nie wykazał większych zmian. Obroty w dalszym ciągu maleją. Zamówienia wymagają gruntownego rozpatrzenia co do wypłacalności klientów i ulegają selekcji. Sytuacja kredytowa przeszła najcięższy okres. Należy podkreślić, iż przesilenie w tych branżach znajduje się w tym stadium, w którym kończy się system finansowania detalistów, nieposiadających doświadczeń z tego warunków. W ostatnim czasie widoczny obstrzeżenia warunków kredytowych, spowodowane zorientowaniem się, iż tutaj leży źródło uzdrowienia stosunków tych przemysłów.

Wina krajowe. Wytwórcy posiadają po ukończeniu kampanii duże zapasy gotowego produktu. Tegoroczna produkcja Województwa Poznańskiego obliczana na ca. trzy miliony litrów. Producenti oczekują pomocy ze strony władz państwowych. Dotychczasowa ustawa o opodatkowaniu win i miodu syconego z dnia 1 lipca 1925 r. oraz rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy z 10 sierpnia 1925 r. wymagały nowelizacji. Obecnie kwestia ta weszła w stadium rozstrzygające, gdyż projekt nowej ustawy został w formie rozporządzenia przez władze opracowany i po uzupełnieniu postulatami związków wytwórców win krajowych, znajduje się obecnie w okresie ostatecznej redakcji. Nowe rozporządzenie prawdopodobnie stworzy przemysłowi win krajowych realną możliwość egzystencji i nie będzie hamowało jego pędu rozwojowego.

Przemysł i handel drzewny. Najcharakterystyczniejszym przejawem rozpoczynającej się kampanii jest dalsza zmniejsza cen surowca. Wobec słabych nadziei odnowienia prowizorium drzewnego z dniem 1-go stycznia 1931 r. wielkopolski przemysł drzewny, nastawiony prawie wyłącznie na eksport i wymiary niemieckie, zaczyna się więcej interesować innymi rynkami zbytu, jak Anglia, Francja, Belgia, Holandia. Żeby jednak na tych rynkach stanąć do konkurencji, konieczne jest potaniecie drewna okragłego.

Obecnie odbywa się w poważnych rozmowach wywóz tarczy do Niemiec, w czym dopomaga udziałowa przesyłka eksportowa drewna, redukcja taryf kolejowych, zastósowana do dnia 31 grudnia 1930 r. Mimo, że ceny niemieckie są mało zachęcające, przemysł drzewny stara się o opróżnienie swych składów przed wygaśnięciem prowizorium.

Obroty krajowe drewnem spadły do sezonowo niskiego stanu. Sytuacja w przemyśle meblarskim podlega za sobą brak obrotów sortymentami, stolarskimi.

Fabrykacja formierów. Miesiąc listopad w tej branży nie przyniósł żadnych zmian, obroty spokojne.

Mebel. Sytuacja w fabrykacji mebli artystycznych przedstawia się w dalszym ciągu nieopomyślnie. Dopływ zamówień ustął całkowicie. Regulowanie należności przez klientów, przeważnie sery ziemiańskie pozostawia bardzo dużo do życzenia. Są wszelkie dane, że ten dział produkcji dozna dalszego ograniczenia.

W dziale mebli zwykłych zapasy fabrykatorów, jak również surowców i wszelkich innych materiałów utrzymują się pod względem ilościowym w stanie średnim. Ceny pozostają bez zmiany.

Maszyny. W dziale maszyn rolniczych wobec zakończenia sezonu oraz trwającej depresji gospodarzy wpływ zamówień w miesiącu listopadzie był bardzo słaby. Powoduje to dalsze ograniczenie produkcji, przy zmniejszeniu ilości ludzi i godzin pracy. Regulacja należności niepunktualna — wzrost weksli zaprotestowanych. W dziale maszyn do obróbki metali obręty utrzymują się w ramach ub. miesiąca.

Wpływy gotówkowe dawnych zaległości cośkolwiek się poprawiły.

Wyroby metalowe. W dziale wyrobów metalowych i dewocjonalni sytuacja gospodarcza stała się poprawa. Ilość zleceń, które napływają w większych ilościach, w porównaniu z miesiącem ubiegłym wzrosła. Wpływy gotówkowe jednak w dalszym ciągu ograniczone, przy stosunkowo znacznej ilości protestów wekslowych.

Przemysł mydlarski. Obroty listopada równają się obrotom z ubiegłego miesiąca. Daje się odczuwać brak poważniejszych zamówień ze strony odbiorców tylko konieczne potrzebne zapasy są uskuteczmane. Stosunki kredytowe nie uległy poprawie. Wypłacalność, jak i protesty wekslowe w dalszym ciągu aktualne.

Przemysł perfumeryjno-kosmetyczny. Obroty w miesiącu listopadzie nieco lepsze od października, co tłumaczy się napływem zamówień na okres przedświąteczny. W porównaniu jednak z obrotami listopada roku ubiegłego obniżyły się o ca. 35 proc. Podobnie przedstawia się cały obrót tegoroczny w stosunku do obrotów roku ubiegłego. Napływ gotówki i pokrycia wekslowego bardzo mierny. Protesty wekslowe dość liczne.

Papiernictwo. Znikoma ilość zamówień obniżyła stan zatrudnienia. Chęć utrzymać produkcję częściowo pracuje się na skład, istnieje możliwość dalszych ograniczeń. Prawdopodobnie konsumpcja papierów i kartonów zmniejszyła się wgl. odbiorcy nie uzupełniają swych składów w takiej mierze jak dawniej.

Z przeglądu prasy krajowej i zagranicznej.

Różnorodność opozycji sejmowej. Nowy parlament polski już za kilka dni zaczyna swe prace. Ale nie odrazu zapoznamy się szczegółowiej z fizjonomią polityczną jego części składowych. U wielu z nich tylko etykiety są wyraźne.

Przeglądając się naprzód czynników materialnie mniej ważnych, t. j. opozycji, stwierdzimy, że jest on jaknajdalej od jednolitości. Liczebnie największą siłę przedstawia tam t. zw. centrolew (79 posłów w sejmie); jednakże organizacja ta istnieje już dalej nie będzie; rozpadnie się na odrębne kluby: Piast, Stronnictwa chłopskiego, Wyzwolenia, N. P. R. i P. P. S. Niektóre z nich, pozbawione doświadczonych przywódców, będą miały znaczny kłopot z orientowaniem się w pracach parlamentarnych i taktyce parlamentarnej. Mowa jest wprawdzie o zlanii się stronnictw chłopskich, ale nie wiadomo, czy taka operacja powiedzie się i czy będzie trwała. Jedynie P. P. S., bardzo silnie zredukowana liczebnie, będzie posiadała kilku wytrwałych kierowników (z p. Daszyńskim na czele).

Opozycję pravicową będzie reprezentował w parlamencie prawie wyłącznie Stronnictwo Narodowe. Wchodzi ono do sejmu i senatu w liczbie znacznie większej przedstawicieli, niż poprzednio (63 w izbie poselskiej). Posiada cały szereg doświadczonych sił parlamentarnych; jest bardzo zwarte wewnętrznie.

Przy Stronnictwie Narodowym staje formalnie na prawicy opozycyjnej Chrz. Demokracja, mająca kilkunastu posłów. Nie wiadomo jednak, czy utworzą oni jeden klub i czy będą w nim zgodnie pracowali. Niezmiernie to bowiem różnorodne żywioły: obok 7 posłów śląskich z Koriantem na czele, widzimy ludzi, zawdzięczających swe mandaty współpracy z BB.

Należy wreszcie wspomnieć o mniejszościach narodowych, posiadających trzydziestu paru posłów (Ukraińców, Żydów 7, Niemców 5), oraz o 5 komu-

Wyroby papierowe. Fabrykacja ksiąg handlowych i kafejów w porównaniu do października, którego wytwórczość i zbył były utrzymane na poziomie ubiegłego roku, doznała w listopadzie pewnych ograniczeń, spowodowanych mniejszym zbytem niż normalnie. W fabrykacji kartonów zatrudnienie dobre, obroty normalne. W dziale fabrykacji lasek nastąpiło ożywienie, co pozostaje w związku z przedświątecznym sezonem gwiazdkowym. Stosunki gospodarczo-finance na rynku wyrobów papierniczych nie doznały poprawy. W wyniku przesilenia ceny przetworów papierowych uległy przeciętnie redukcji.

Przemysł i handel kontekcyjny. Tak w przemyśle jak i handlu kontekcyjnym panuje w listopadzie nadal zastój. Sytuację polepszyć tylko może sezon gwiazdkowy. Obroty zmniejszyły się o 40 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wpływy z obrotów pozwalają pokryć tylko bieżące wydatki. Należności wekslowe ulegają prolongacie, uwzględnianej coraz częściej przez fabrykantów.

Handel włókienniczy. Sezon zimowy z powodu długotrwałych deszczów i ciepła całkowicie zawisł. Handel hurtowy cofnął się w obrotach o dalsze 30 do 40 proc. coraz więcej detalistów zalamuje się, protesty wekslowe mnożą się, mimo udzielania kredytu z największą ostrożnością. W handlu detalicznym już z początkiem listopada zapanowała cisza, która utrzymywała się przez cały listopad. Klientela ogranicza się w zakupach do najdalej idących granic. Specjalnie podpada brak klientów wiejskiej.

—o—

nistach. Kamerton opozycyjny będzie tu wielce rozmaity. („Kurjer Warszawski”).

Co się dzieje w Rosji? Dzienniki paryskie ogłaszają wiadomości pochodzącą ze źródła zupełnie pewnego w sprawie ostatnich zajęć w Moskwie. Wedle tej wiadomości nie chodziło o działalność większych mas, lecz wyłącznie o pewnego rodzaju zatarg między najwyższymi kierownikami partii komunistycznej. Powstała mianowicie silna opozycja przeciw przywódcy partii komunistycznej Stalinowi, jako właściwemu odpowiedzialnemu kierownikowi polityki sowieckiej, w imię samego rządu, ponieważ sferę międzynarodową plan pięcioletni uznają za zupełnie niemożliwy do przeprowadzenia. Kilku komisarzy z Rykowie na czele uchwalili, aby zwołać kongres partii komunistycznej na początek grudnia i na tym kongresie zmusić Stalina do ustąpienia. O tej konspiracji Stalin się dowiedział i Rykova usunął, wysyłając go narazie na urlop.

Król Karol i jego małżonka. Dziennik „Univers” ogłasza wywiad b. ministra spraw wewnętrznych, Argeljanu który stwierdza, że król zastał przy wstąpieniu na tron, jako sytuację prawną rozwód z księżniczką Heleną, która nosiła aż do wstąpienia Karola tytuł księżniczki-malki. Rozwód powiedział Argeljanu król Karol nie żądał. Przeciwnie rozwód przeprowadzono wbrew jego woli, co utrudniało jego moralną sytuację w stosunku do swego syna. Rozwód jest i pozostaje ostatecznie prawomocny, a stosunki, jakie rozwód wytworzył, dotyczą jedynie i wyłącznie interesowanych stron. Wywiad ten miejscami mocno mglisty, wywołał w Rumunii silne wrażenie, gdyż Argeljanu, przy wszystkich przyszłych kombinacjach politycznych, wysuwany jest stale na pierwszy plan. W przedwidzianiu do tego wywiadu stwierdza dziennik „Adverul” że najwybitniejsi politycy rumuńscy wypowiadali się dawno stanowczo w tym duchu, że rozwód jest nieprawomocny i że król powinien nawiązać na nowo stosunki z dawną swą małżonką.

Węgiersko-czeska wojna celna?

Dziennik czeski „Narodni Listy” wyraża przypuszczenie, że Węgry przygotowują się do wojny celnej z Czechosłowacją.

Ważność obecnej umowy wpływa piętnastego grudnia, wskutek wypowiedzenia jej przez Czechosłowację, a dotychczasowe rokowania nie doprowadziły do żadnych pozytywnych rezultatów.

Główną przeszkodą stanowi uchwalona w lecie podwyżka czechosłowackich cel rolniczych.

Burza w Hiszpanji.

Madryt, (PAT.) Nad Hiszpanią szaleje w dalszym ciągu gwałtowna burza. Poziom wody w rzekach podniósł się bardzo znacznie. Wiele okrętów musiała szukać schronienia w portach. Panuje zaniepokojenie co do losu dwóch szalup, które dotychczas nie wróciły.

Komuniści w Ameryce.

Waszyngton. (PAT.) Hamilton Fish, przewodniczący specjalnej komisji izby reprezentantów, której zadaniem jest obserwowanie działalności komunistów w Stanach Zjednoczonych, oświadczył, że komuniści są znacznie liczniejsi i lepiej zorganizowani, niż przypuszczal przed przeprowadzeniem śledztwa. Liczba komunistów w Stanach Zjednoczonych dochodzi, zdaniem jego, do 500.000.

* Silny wzrost oszczędności we Włoszech. Wskazy oszczędnościowe we Włoszech wyniosły na koniec października br. okragło 17. miliardów lirów, wobec 6.7 milj. w roku 1920.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Dziś dnia 3. 12. 30 r. kursy walut są następujące:
Dolar amerykański 1 8,865-855
Funt angielski 1 48,15
Frank francuski 100 34,905
„ szwajcarski 100 172,12
Marka niemiecka 100 211,86
Gulden gdański 100 172,54

gp) Ogólnopolski konkurs na dyplom mistrzowski. W wykonaniu uchwały III. ogólnopolskiej konferencji izb rzemieślniczych, ogłoszony został konkurs na jednolity typ dyplomu mistrzowskiego, który będzie wydawany przez wszystkie izby rzemieślnicze na terenie Polski. Warunki konkursu przewidują m. in., aby w rysunku dyplomu uwzględnione były symbole głównych rzemiosł. Za najlepsze prace przyznane będą 3 nagrody w wysokości 1000 zł, 800 zł, oraz 600 zł. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 1 lutego 1931 roku. Prace konkursowe należy nadsyłać do Izby Rzemieślniczej w Wilnie (ul. Niemiecka nr. 35), gdzie zasięgać można również wszelkich informacji w sprawie konkursu.

gp) W sprawie przewozu drobnicy kolejowej w skrzyniach. Sprawa przewozu drobnicy w skrzyniach była omawiana na posiedzeniu Komitetu Eksploatacyjnego Państwowej Rady Kolejowej, przyczem wyłożony był duży różnic zdani. Ogólnie stwierdzono, że badania wstępne ze strony Ministerstwa Komunikacji nie są jeszcze ukończone, i że trzeba wskutek tego dyskusję nad tą sprawą odłożyć na później. Zauważyć należy, że o ile przemysł jest zainteresowany tą innowacją, to ze zrozumiałych przyczyn że są dla niej usposobione sfery ekonomiczne.

JAK NALEŻY PRAC RADIONEM

ROZPUŚCIC NA ZIMNO NA 25 litr. WODY 20-30 MINUT GOTOWAĆ gorąca zimna DŁUGAC

RADION sam pierze!

ZWRACAJCIE UWAGĘ NA OPAKOWANIE! JEDYNE ORYGINALNE PĄCZKI POSIADAJĄ NAPIS „RADION SAM PIERZE” ORAZ WYTŁACZANE ŻÓLTE PROMIENIE SŁONECZNE W PRAWYM GÓRNYM ROGU. PROSZKI DO PRANIA W INNYM OPAKOWANIU LUB POD INNĄ NAZWĄ NIE MAJĄ NIC WSPÓŁNEGO Z RADIONEM.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 4 grudnia 1930 r.

Barbary, P. M.

Wschód słońca o godz. 7,24. Zach. o godz. 15,28.
Wschód księżyca o godz. 14,35. Zach. o godz. 6,0.

Stan pogody według obserwacji Stacji Meteorologicznej San domierko-Wielkopolskiej: Hodoł Nasion w Antoninach Środa, dnia 3, 12. godz. 7 rano: Temperatura powietrza - 1,7, wiatr wch. o prędkości 1 m/s, pogodnie, srogo, ciśnienie atmosferyczne 768,6 wilgotność 96%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 4,0, najniższa + 0,4, ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Kalendarzyk terminowy (zebrań, zbiorów itd.) Dnia (3. 12.) Zrzesz. Zw. Z. Automobilistów filii Leszno: zebranie o godz. 8,30 wiecz. u p. Hłasko. Ważne sprawy, m. inn. utworzenie biura pośrednictwa pracy dla członków w myśl dekretu p. Wojew. Pozn. Przybycie wszystkich członków konieczne. Sympatycy mile widziani. Zarząd.

Tow. Właśc. Domów i Nieruchomości: ważne zebranie o godz. 7-mej wiecz. w Hotelu Polskim. Sprawy bieżące i sprawy 10-lecia Tow. Członków oraz niezrzeszonych zaprasza Zarząd. K. S. Polonia: o godz. 20-tej wiecz. nadzwyczajne ważne zebranie w Hotelu Dworcowym. Z powodu bardzo ważnych i pilnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

Słow. Młodych Polek: zebranie plenarne o g. 8-mej na sali Domu Katolickiego. O liczny i punktualny przybytek prosi. Zarząd.

Arcybr. Straży Honorowej N. S. P. J. (chór piosłkowy): lekcia nie odbędzie się.

1) (4. 12.) Tow. Gamm. „Sokol”: o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się w sali „Sokoła” pogadanka oddziału lekkoatletycznego. Przybycie wszystkich lekkoatletów konieczne. Goście mile widziani. Kierownik.

Koło śpiewu „Dembniński”: o godz. 8-mej w. lekcia śpiewu chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet pożądan. Dyrygent.

Słow. Młodych Polek: lekcia mandolinistek o godz. 8-mej wiecz. w Ognisku. O liczny udział prosi Zarząd.

1) „Rodzina Wojskowa” urzędza dn. 6. 12. o godz. 16-tej w Świętocy 55 p. p. ul. Racławickiej uroczystość św. Mikołaja. W programie produkcje dzieci. Następnie rozdanie podarunków przez św. Mikołaja.

Miejsca w cenie 50 i 20 gr. Pączki wcześniej można składać u p. kpt. Poruszyńskiej koszarzy 55 p. p. blok tamilajny — ul. Racławicka.

1) Zebranie rodzicielskie „Rodziny Wojskowej” odbędzie się dn. 4-go b. m. o godz. 16-tej w lokalu Przedszkola „Rodz. Wojsk.” ul. Dąbrowskiego (koszary ulańskie).

1) W sprawie „Chóru Leszczyńskiej Szkoły Muzycznej. Egzamin uczniów Szkoły zgłoszonych jako kandydatów na lekcie śpiewu chóralnego, jak też i egzamin kandydatów nie należących do grona uczniów Szkoły, a wprowadzonych przez 2 starszych szych uczniów Szkoły, odbędzie się (bezpłatnie) dnia 4 grudnia, czwartek, o godz. 16—18, w lokalu Szkoły, ul. Głogowska 2! — Po egzaminie nastąpi przydział głosowy. Uczniowie Szkoły za naukę śpiewu chóralnego, która odbywać się będzie w dogodnych dla nich godzinach, nie będą ponosili żadnych opłat. Kandydaci wprowadzeni, nie należący do grona uczniów, opłacać będą miesięcznie dwa złote. Dyrektor Szkoły udzieli codziennie od godz. 12—13 informacji w sprawie lekcie śpiewu chóralnego.

1) Związek Oficerów Rezerwy, Koło Leszno. Zebranie członków Związku odbędzie się w czwartek, dnia 4 b. m. o godz. 8,30 wiecz. w ośle Polskim. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

1) Zw. Podof. Rez. Koło Leszno, przypomnia swym członkom, że dnia 8 b. m. o godz. 15-tej odbędzie się roczne ważne zebranie w Strzelnicy Br. Kurk. Ze względu na ważność walnego zebrania przybycie wszystkich członków i niezrzeszonych kolegów bardzo pożądan. Zarząd.

1) Zebranie Okręgowe Komitetu wykonawczego obchodu listopadowego odbędzie się dziś, w środę o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Hłasko.

1) Narodziny „Towarzystwa miłośników muzyki”. (Artykuł nadesłany) Ziściło się pragnienie muzyków: miłośników muzyki miasta Leszna i okolicy. To, o czym głośno mówi się w Lesznie od dwóch miesięcy, a o czym garska „zapaleńców” marzy od szeregu lat, przybrało kształt realny: na zebraniu, które odbyło się w poniedziałek, 1. grudnia br., w Państw. Gimnazjum im. Komeńskiego, założono „Towarzystwo miłośników muzyki” z siedzibą w Lesznie. Konstytucyjne zebranie zajął dyrektor Perzyński, informując obecnych o przygotowawczych pracach ścisłej komisji statutowo-organizacyjnej, w skład której prócz referenta wchodził pp. dr. Lewandowski, prof. Luberski, ppłk. Siedlecki, mec. Smudziński. Następnie prof. Luberski przed-

stawił zebranym projekt statutu w formie, ustalonej w szczegółowej, wyczerpującej dyskusji na poprzednich „pracownych” sesjach wspomnianej Komisji. Statut przyjęto z jedną drobną poprawką, proponowaną przez p. prof. Szpunara. Przystąpiono do wyboru Zarządu oraz Komisji rewizyjnej. Prezesem wybrano przez akłamację dyr. Perzyńskiego, który, dziękując za zaufanie, dał wyraz przekonaniu, iż nowo powstałe Towarzystwo, którego rację bytu wszyscy zgodnie stwierdzają, będzie się rozwijało pomyślnie; praca bowiem płynąca z intensywnego zainteresowania i serdecznego umiłowania sprawy, podejmowana „con amore”, przy zagwarantowanym statutowo współudziale „kół fachowych” nie może zawieść nadziei. W skład Zarządu weszły poza tym następujące osoby: Por. Dzik, kapelmistrz orkiestry wojskowej 17 p. ulańów, Prof. Dzikowski, nauczycielka śpiewu i muzyki w Państw. Seminarjum żeńskim, dr. Lewandowski, prof. Luberski, nauczyciel śpiewu i muzyki w P. Gumn. im. Komeńskiego, prezes i dyrygent Koła śpiewaczego „Chopin”, dyrygent „Chóru Nauczycielskiego”, dyrygent okręgowy Kół śpiewawczych, prof. Machniowski, por. Olszewski, kapelmistrz orkiestry wojskowej 55 p. piechoty, ppłk. Siedlecki, mec. Smudziński, p. Szymański, dyrygent Koła śpiewawczego „Dembniński” oraz Koła śpiewawczego „Nowowiejski” w Zaborowie. Do Komisji rewizyjnej wybrano p. dr. Jędrę, prezesa Koła „Dembniński”, p. majorową Kotarbową oraz p. inspektora szkolnego Tytewskiego, prezesa „Chóru nauczycielskiego”. Towarzystwo zakreśliło sobie zadanie nader szczerne, ale liczące się z lokalnymi warunkami pracy, nie przekraczające granic możliwości realizacji. Pragnie ono szerzyć i pogłębiać kulturę muzyczną miasta Leszna i okolicy, o ile możliwości, w łączności z czynniami na miejscu słowarszyszaniami i instytucjami muzycznymi. Jako środka i formy pracy przewidywane są w statucie: koncerty, wieczornice muzyczne, przedstawienia muzyczno-sceniczne, wykłady, połączone z ilustracjami muzycznymi, oraz zespoły kameralne. Na szczególnie uznanie zasługuje zamiar stworzenia — przy wydajnej pomocy istniejących już na miejscu placówek muzycznych — wielkiego chóru reprezentacyjnego oraz reprezentacyjnej orkiestry symfonicznej. Zamierzone współdziałanie miejscowych chórów i orkiestr, oparte na wzajemnym porozumieniu i nie naruszające w niczym autonomii wspomnianych wyżej czynników, zyskało na zebraniu powszechną aprobatę. A co jeszcze ważniejsze, to — radośny, dużo obiecujący fakt, iż dyrygenti względnie prezesi zaszczytnie znanych na gruncie leszczyńskim chórów i orkiestr, wybrani do Zarządu, przyjęli ten wybór z przyjemnością, zaświadczyając tem samem, iż solidarne, harmonijne współdziałanie powołanych czynników, zmierzające do osiągnięcia celów „wyższych”, uważają za swój obowiązek.

Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO

171)

— Podług depeszy jego siostrzeńca, powrót nastąpi niedługo.

— Upoważnienie bankiera konieczne jest do tego, coś pan postanowił, nie prawda?

— Tak, proszę pana, konieczne.

— Dla czego nie miałby się zgodzić, a zresztą?

— A jeżeli on się nie zgodzi?

Jeżeli się będzie wahał, to z pewnością znajdzie sposób, aby go przekonać. Bardzo pragnę jego obecności — czekam na niego z pewną umiłą.

Panna Baltus potrząsnęła głową.

— A jednakże, cóż za alternatywa? Pomyśl pan tylko, — mówiła Paula.

— Jeżeli nie nastąpi uzdrowienie, to śmierć nieunikniona!

XLVII.

Powróćmy do Fabrycjusza Leclere, którego pociąg wychodzący z Hawru o dwunastej minął piętnaście w południe, wysiadł na stacji św. Łazarza o wpół do piątej.

Młody człowiek opuszczając wagon, załapał tylko walizkę zawierającą papiery wartościowe, a resztę bagażu pozostawił na składzie. Wsiadł znowu do pociągu najtego na godzinę i kazał się zawieźć najprzód na ulicę Chehy do domu, w którym mieszkał przed przybyciem wujka. Od stróża dowiedział się, że Laurent z jakimś marynarzem zabrał rzeczy i kazał wywieźć kartę do wynajęcia.

— Czy znalazłście lokatora? — zapytał Fabrycjusz.

— Nie, panie Leclere, ale nie ma nic straconego. Jeszcze nie czas wynajmowania mieszkań.

— Czy nadeszły do mnie jakie listy podczas mojej nieobecności?

— Nie.

— I nikt nie był?

— Nie... Zapewne wszyscy musieli wiedzieć o pańskiej podróży.

— To dawno, — pomyślał Fabrycjusz, ani René ani Rittner nie byli dowiedzieć się o mnie? Co to może znaczyć?

Stróż mówił dalej:

— Al zapomniałem.... Przytnieszono wezwanie wnieśienia podatku. Pana nie było, więc go uiszcłem.

— Dobrze... Podaj mi rachunek.

— Nie ma nic pilnego proszę pana.

— Laurent pozostawił ci klucze moje.

— Tak jest, proszę pana... Były mi konieczne potrzebne dla pokazywania lokatorom poszukującym mieszkania.

— Daj mi je... Potrzebne mi na parę godzin.

— Służę panu...

Młody człowiek przeszedł podwórze, schował do szafki w murze walizkę swoją i dla większego bezpieczeństwa zasunął ją jakimś meblem, zamknął mieszkanie, wsiadł z powrotem do pociągu i kazał się zawieźć na ulicę Taitbout nr. 9.

Jak wtem mieszkał tam René Jancelyn przed wyjazdem Fabrycjusza.

Tego samego dnia o tej prawie godzinie, kiedy Leclere dojeżdżał do stacji, Grzegorz Vermor opuszczał Antuni, ażeby się udać do Paryża i zrobić wszystko, co tylko będzie możliwe, dla zobaczenia René Jancelyn.

Panna Matylda Jancelyn, powierzona jego staraniom, dostarczała mu doskonałego pretekstu dla znajomości się z bratem. Paweł de Langonnia wskazał mu ulicę, ale nie wiedział numeru. Chodził od domu do domu, rozpytując stróża.

— Nie znamy, — odpowiadał mu wszędzie. Pod numerem 9-tym powtórzył pytanie, stróż mu odpowiadał, że zna Jancelyn doskonale.

— Czy zastałem go w domu?

— Nie, proszę pana, już tu nie mieszka... Są rzeczy tutaj jeszcze, ale sam pan René wyjechał...

— A kiedy ma powrócić?

— Wcale nie ma powracać...

— Zgadzie to wnosić?

— Z listu, jaki otrzymałem dzisiaj rano. Poteci mi sprzedać rzeczy, zapłacić komornę, a resztę jaka zostanie, zabrać dla siebie tytułem gratyfikacji.

— Al — odezwał się Grzegorz zawiadziony, — a z jakiego kraju list jest dawałony?

— Z Szwajcarii.

— Pan Jancelyn jest w Szwajcarii?

— Ładny to kraj podobno... — odrzekł stróż.

— Jak się pan domyśla, nie widziałem go nigdy w życiu, bo nie mam czasu na podróże...

— Od jak dawna pan Jancelyn u was mieszkał?

— Od trzech lat blisko.

— Dobra był lokatorem?

— Śmiatanka, panie... Prawdziwa śmiatanka, komorne płacił regularnie, a porządku był jak pamiatka. Wracał wprawdzie czasami trochę późno, to jest bardzo rano, ale przecież młodość musi szaleć...

— A co robił pan Jancelyn?

— Jakto, co robił?

— Tak, jakie było jego zajęcie? tacy?

— Bawił się tylko i używał przyjemności. Przypuszczam, że musiał pobierać rentę...

Młody doktor zrozumiał, że się niczego nie dowiedział, bo stróż sam nie wiedział.

— Dziękuję... — rzekł.

Grzegorz, wychodząc ze słoneczka stróża, spotkał się z jakimś młodym człowiekiem, w grubej żółtej, wchodzącym w bramę. Usnął się, żeby go przepuścić, spojrzawszy nań i zdawało mu się, że go zna ze go gdzieś widział.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ają za możliwe i pożądane. W przeświadczeniu, że solidna podstawa finansowa jest bodaj częściowo rozwinięta, zagadnieniami organizacyjnymi, założyciele Towarzystwa złożyli na wezwanie nowo wybranego prezesa, dobrowolnie datki na rzecz T. M. M. — w wysokości 58 zł, a mec. Smudziński rozpoczął poczet członków dożywotnich, uszczęplając jednorazową wkładkę w wysokości 100 zł. Vivant sequentes! Nowo powstałe, ważnej placówce kulturalnej życzyć wypada, aby zapal, który cechuje założycieli Towarzystwa, udzielał się coraz to większej ilości członków, rozumiejących doniosłość Towarzystwa i usilnie je popierających.

D) Z kursu drużyn ratowniczych Polsk. Czerw. Krzyża. Staraniem Polsk. Czerw. Krzyża w Lesznie został utworzony kurs dla drużyn ratowniczych. Cykl wykładów rozpoczął por. J. Chrzanowski z 17 p. ul., zajmując w sposób bardzo przystępny grono słuchaczy ze sposobem obrony przeciwniczej oraz ze sposobem reagowania na fale gazowe. Wielkie znaczenie dla naszego miasta kursu przeciwegazowego zrozumieć, wiedząc, że w przyszłej wojnie gazowej cała ludność cywilna weźmie udział. Miasto nasze leży na pograniczu, a więc dla bezpieczeństwa jego mieszkańców musimy za wszelką cenę pomyśleć o obronie. Polsk. Czerw. Krzyż którego ideą jest niesienie pomocy ludności cywilnej, w czasie katastrof żywiołowych i na wypadek wojny, idąc za wskazaniem swego programu, organizuje drużyny ratownicze — tworzy jakby tę drugą armię dla obrony kraju. We własnym interesie popieramy moralnie i materialnie Polsk. Czerw. Krzyż przez współpracę, propagandę i beznie zapisywanie się na członków.

E) Fjółki kwiaty w grudniu. Od ogrodnika p. Ant. Grabarskiego w Lesznie otrzymaliśmy kilka fjółek i małych krzaków truskawek z dojrzewającym owocem. Fjółki i truskawki rozkwitły w ostatnich dniach na wolnym powietrzu, co przypisać należy łagodnej i niezwyklej na obecną porę roku temperaturze.

ZABOROWO.

zo) Obchód Listopadowy. Dnia 30 listopada b. r. na sał p. Spychały odbyła się uroczysta akademja ku uczczeniu setnej rocznicy Powstania Listopadowego. Na program złożyły się: przemówienie p. Musielskiego, naucz. szkoły. Następnie chór dzieci szkolnych odśpiewał lokalnościową pieśń, poczem ładnie i z werwą odegraną została przez dzieci wesoła sztuczka „Strachy”. Niepotrzebne tylko sztucznie ją rozszerzano przez spuszczenie zastony po każdej scenie, cośkolwiek wiele na tem traciła. Kilko dzieci wygłosiło z należytym odczuciem okolicznościowe deklamacje. Śpiew jednej uczennicy „Pochód na Sybir” harmonizował z powagą uroczystości. Akademję zakończono żywym obrazem „Polska”. Układ obrazu, refleksy świetlne, zadowolony nawet najbardziej wymagających. Obraz nie tylko wspaniałym estetycznym wyglądem zachwycał oko, głębokością wypowiedzianych przez niektóre postaci myśli, porwał za serca. Załowac jednak należy, że kierownictwo tej pięknej uroczystości nie dało wskazać muzyce, jak i co należy grać na uroczystościach narodowych. Muzyka bowiem niemowlęta hałaśliwą grą obniżala powagę nastrojów uroczystości. W święta i rocznice narodowe mamy prawo żądać od naszych Kół muzycznych, by grały nam nasze prześliczne pieśni narodowe i ludowe a nie szybry i toxtroty, obliczone na poklask „gawiedzi dancingowej”. Zresztą nam adwenti do takiej muzyki się nie nadaje. Uczestnik.

RYDZYNA.

ra) Reanimacja z obchodu stułetniej rocznicy Powstania Listopadowego i dwunastej rocznicy odzyskania Niepodległości. Naprawdę był to wieczór nader udany. Włożono w niego maksimum inteligencji reżyserkiej, spoczywającej w rękach profesorów Maresza i Sułkowskiego i d., którzy uzdolnienia intelektualne swych uczni z wszystkich klas uczni tak umiejętnie rozdzielić w produkcji deklamacyjno-muzyczno-aktorskiej. Z przyjemnością wrażliwego muzyka słuchało się interpretacji chóralnej „Warszawianka”, przenoszącej nas w odległe czasy naszych zmagani dziejowych o niepodległość ciężko oddychającej w onczas Ojczyzny. — Muzykalność i rozumienie rytmu marszowego naszej polskiej rzeczoż można „Warszawianka” ujawniły się w plusach dla i rytmu, ale też i dla chóru. Chętniebyśmy każdej produkcie poświęcić osobne wspomnienie, jednakże byłoby zbyt wyczerpujące. Chce uchwycić całością zstałt programu w kilka zdań, składających się w jedną pochwałę dla pp. profesorów i ich gościńnych, sympatycznych pupilów. Przemówienie prof. Kubicy o roku 1830-31 było jednym tępem ilustracją dziejowej w przeżytych całości tego okresu. Chór hartarzy z „Lili Wenecy”, deklamacja chóralna, wykonana została z zupełnym zrozumieniem tematu i czystą modulacją głosu. Następowaly dalsze numery programu, jak: „Modlitwa przed bitwą” (śpiew chóralny), pożegnania Ojczyzny, Polonez Ogólnego na fortepian i skrzypce. Nad „Nocą Listopadową” wypadła mi się dużej zażytności jako że był to utwór naszego wielkiego ducha narodowego Wyspiańskiego, dającego nam w perłach swych rymów moc i siłę i wiarę naszego żołnierza Polaka w odzyskanie naszej w dyby niewoli zakutę Ojczyznę. — Pełnowartościowych klas dał z swych talentów b. duzo momentów, świadczących o należnym przejęciu się utworu z ścią żołnierskim zapamiętaniem, na dzień świadomości dramięcych serc młodzieńców zapalał się do bohaterstwa czynu, podsycał niewidzialną siłą bogini wojny o zdobycie wolności Ojczyzny. W części drugiej programu przemówił sercem wielkiego patriotę piękny i wytwornym stylem na temat o odzyskaniu niepodległości p. dyrektor Łopuszański, któremu w pierwszej

hmj należy się podziękować za inicjatywę zrealizowania tak podniosłego wieczoru. Szereg dalszych deklamacji dał nam poważne nastroje okresu listopadowego — wszystkie z wielkim przejęciem interpretowane. Końcem podniosłej akademji był nasz krew rozgrzewający mazurek Dąbrowskiego, którego z częścią i weselem wysłuchaliśmy stojąc. Publiczność rydyńska i z dalszych okolic na tę uroczystość zaproszona miała naprawdę nie często zdarzającą się uczczie duchową, która w niejednym, usłownym rytyerzu zbudziła iskrę wrażliwości do rzeczy pięknych, patriotycznych. Należąca całemu areopagowi profesorskiemu oraz p. dyrektorowi na czele składamy podziękę i serdeczne gratulacje za ten listopadowy wieczór, który nas wniósł na wyżyny narodowego piękna, z życzeniem z naszej strony, aby ci zaimprovizowani narodowi aktorzy, będący pod cenną i wytrawną opieką swych profesorów opiekunów, stanęli w przyszłości jako bohaterka straż naszej wielkiej niepodległości Ojczyzny. (F.)

BOJANOWO.

bo) Baczność Podoficerowie Rezerwy! Miesięczne zebranie tut. Koła odbędzie się w środę, dnia 3. grudnia br. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Chruszcza w Bojanowie. Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich Kolegów obowiązkowa. Zarząd Koła.

PONIEC.

pe) Uroczystość 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego. Dnia 30 bm. odbyła się uroczystość ku uczczeniu wspomnianej rocznicy podług podanego programu. Już w sobotę, 29. 11. ozdobił domy flagami narodowymi. Na samej uroczystości sala przepelniona publicznością. Świadczy to o coraz większym zrozumieniu wśród miejscowego obywatelstwa dla podobnych imprez. Działwa dobrze się ze swych zadań wywiązała, zwłaszcza uczenia kl. I. córceka pp. sierz. Jęrgów, swemu doskonale oddanemu deklamacjami zasługuje na pochwałę. Jak na nasze miasteczko, uroczystość piękna. Pozostanie ona długo w pamięci obecnych na niej i w przyszłości być może na podobne liczne przybycie publiczności. Również i w niektórych towarzysztwach miejscowych odbyły się ku upamiętnieniu wysiłków wołosnościowych roku 1830-31 uroczystości w gronie członków. (S. w.)

pe) Chór Kościelny. Lekcja śpiewu dziś wypadła. Lekcja odbędzie się w czwartek. Dyrygent.

WIELKOPOLSKA.

w) Wągrówiec. (Pogrzeb ś. p. Ks. Biskupa-Nomina Beyer). W ub. sobotę odbył się pogrzeb Ks. kanonika biskupa-nomina Jerzego Beyer, proboszcza parafji legowisko-tarnawskiej. Po uroczystych modłach w kościele klasztornym odprawionych przez ks. biskupa Laubitza z Gniezna w asyście 60 księży i po przepięknej mowie jednego z wychowanków ś. p. Zmarłego, ruszył ulicami miasta na cmentarz poklasztorny wspaniały kondukt pogrzebowy, w którym wzięły udział tysiące tłumy z setkami organizacyj społecznych na czele. Uderzała ogromna ilość wieniec niesionych przez specjalne delegacje. Wspaniały orszak tworzyła liczna młodzież szkolna z Akademickim Kolem Paluczan na czele. U grobu przemówienie wygłosił ks. biskup Laubitz. Ukochałego przez wszystkich dla Jego pięknych cnót kapłanśkich żegnano z żalem serdecznym.

w) Gniezno. (Sprawa posła Lewandowskiego.) We wtorek zapadła w tutejszym sądzie okręgowym uchwała, że poseł B. Lewandowski ma być za kaucją 5 tys. zł wypuszczony na wolność.

POMORZE.

p) Toruń. (Echa zjazdu Centrolewu). W dniu 29 listopada b. r. rozpoczęła się przed Izłą Karną Sądu Okręgowego w Toruniu rozprawa przeciwko 18 uczestnikom zaje, jakie miały miejsce w dniu 14 września b. r. w Toruniu w czasie zorganizowanych przez stronnictwa Centrolewu manifestacji. Oskarżonych broni 8 adwokatów, w tem 2 z Warszawy. W pierwszym dniu rozprawy która trwała do północy, odczytano akt oskarżenia, oraz przystąpiono do przesłuchania świadków. Rozprawa potrwa kilka dni.

ŚLĄSK.

ś) Katowice. (Wystąpienia nienieckie przeciwko polskim artystom). Dnia 30. ubiegł. mies. odbyło się polskie przedstawienie teatralne w Gosławicach, koło Opola. Podczas manifestacji antypolskich, które odbyły się tegoż dnia przed południem w Opolu, tłum wypowiedział groźby pod adresem artystów polskich z Katowic, którzy odgrywali w Gosławicach „Wesele na Górnym Śląsku”. W głównym wejściu na dworc w Opolu oczekiwali artystów polskich tłumy, około 1000 osób. Wobec groźnej postawy tłumy, policja była zmuszona wyprowadzić artystów torem kolejowym na dworzec towarowy, gdzie artyści wstępi do autobusu, który odwiózł ich do Gosławic. Z tłumy padaly pod adresem artystów polskich obelżywe okrzyki, przyczem tłum wygrażał artystom pięściami. Artyści znajdowali się pod silną eskortą policji, umieszczonej na 3 autach ciężarowych. W Gosławicach przed gospodą, w której odbywało się przedstawienie zebrał się również tłum haterów. Tłum przyjął groźbami okrzykami aut, w którym znajdował się p. Leon Malhomme, konsul generalny R. P. w Bytomiu, który również przybył na przedstawienie do Gosławic. Pomimo podnieconego nastroju, przedstawienie zakończyło się pełnym sukcesem. Sala była wypelniona całkowicie. W obawie przed powtórzeniem się wrogiej manifestacji przed dworcem w Opolu, artyści polscy eskortowani przez policję, wyjechali do Katowic z następnego dworca w Gosławicach, omijając miasto Opole.

Z Poznania.

P) Dwa wyroki śmierci. W Sądzie Okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko gospodarzowi Michałowi Kuźmę i jego siostrze Joannie Januszewie w pow. średzkim. Akt oskarżenia zarzucał, że w dniu 17 stycznia 1928 r. zamordowali w Januszewie w sposób potwornie wyrafinowany żonę Michała Kuźmę, Władysławę. — Po kilkogodzinnej rozprawie sąd nabrał przekonania, iż oskarżeni zamordowali Władysławę Kuźmę i skazał potwornie rodzeństwo na karę śmierci przez powieszenie.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 3. 12. „Trubadur”. 4. 12. „Siła przeznaczenia” (premiera). 5. 12. „Orlow”. — Teatr Polski: 3. 12. Prolog „Warszawianka”. — „Dziady”. 4. 12. „Wiecznie młody”. 5. 12. Prolog „Warszawianka”. „Dziady”. — Teatr Nowy: 3. 12. „Pokusa” (premiera). 4. 12. „Pokusa”. 5. 12. „Pokusa”. — Teatr Popularny: 3. 12. „Wierna kochanka”. 4. 12. „Wierna kochanka”.

Z Warszawy.

W) Na grobie Piotra Wysockiego. Podniosła uroczystość w związku z obchodem 100-lecia Powstania Listopadowego było oddanie czi inicjatorowi zbrojnego czynu Piotrowi Wysockiemu na jego grobie w Warce pod Warszawą. Na uroczystość tę przybyły delegacje szkół podchorążych z całej Polski. Po nabożeństwie odprawionem w miejscowym kościele, zebrani ruszyli pochodem do grobu Piotra Wysockiego, gdzie w podniosłych słowach uczczono jego zasługi dla idei wyzwolenia Polski. Uroczystość zakończyło poświęcenie szkoły powszechnej nazwanej imieniem Piotra Wysockiego, a wybudowanej dzięki ofiarności okolicznej ludności.

W) Zwolnienie pos. Barlickiego. We wtorek został zwolniony z więzienia w Grójcu pos. Barlicki. Jest on bardzo zmęczony i schorzał. Za zwolnienie b. posła Popiela zażądano złożenia kaucji w wysokości 10 tys. zł.

Z CAŁEJ POLSKI.

O) Wskle w posagu. Z Równego donoszą: że Kamer z Ożenina wszystkiego miał podostatkiem, a nawet dzeć, z których kością w gardle było aż 5 cerek i to wszystkie kandydatki do zamążpójcia. Biedził się p. Kamer nad tem, jak się pozbyć swoich cerek, odbywał mejdana konferencje z „szlachetami” lecz wszystko nadaremnie, bo na wydanie każdej carki potrzeba było conajmniej 500 dolarów. I przechodził tak lata, starzały się córki. K. postanowił pójść z prądem dzisiejszego życia, tj. wydać najstarszą carkę zażam, trochę za gotówkę, a trochę na wksle. Dobrze zapłacony „szlachet” znalazł marzeczonego, który zgodził wziąć za żonę 200 dol. gotówką i 300 dol. wksłami, płatniami w ciągu i roku. Młoda para zamieszkała w Zdobunowie i małżonek cierpliwie czekał na termin płatności wksł. Niestety, wszystkie poszły do protestu. Zirytowany młody małżonek zebrał zaproszone wksle i kazał sobie naleychniast jechać do domu. Caloroczna meżatka „na wksle” wróciła pod dach rodzicielski. Zrobił się krzyk i hałas. Teś ciągnął zięcia do rabinów, lecz wszystko nadaremnie. Młody małżonek nie chciał więcej styszcć o współzyczu ze swoją żoną, a gdy zażądano od niego zwrotu 200 dol. odpowiedział: że współzycze przez cały rok z taką „starą m. . . p.” powinno było kosztować 1000 dolarów. Sprawa powędruje do sądu.

Program „Radja Poznańskiego”

Czwartek, 4. grudnia.

7,00 Zegar z wieży ratusz. — gimnastyka poranna. 7,15 Gazeta poranna. 12,00 Sygnał czasu. 12,35 Koncert dla młodzieży. (Transm. z Filharmon. warsz.) 14,00 Komunikaty PAT'a. — notowania giełdy pieniężnej. 14,15 Komunikaty gosp. roln. 17,45 Koncert muzyki skandydawskiej. (Transm. z Warszawy). 18,45 Dodatek z gazety porannej R. P. Kwestja gospodarstwa. 19,00 „Humor”. 19,15 Feljton geologiczny. 19,30 Kurs elem. języka angielsk. 19,45 Komunikat „Miesiąc Pomorza”. 19,55 Pogadanka radiotechniczna. 20,15 Nadprogram z ilustr. muz. — komunikaty okazyjne. 20,30 Koncert solistów. 21,30 Sluchowisko z Katowic. 22,15 Sygnał czasu — komunikaty PAT'a, sport i policyjne.

Program „Radja Warszawskiego”

Czwartek, 4. grudnia.

11,40 Przegląd Prasy Krajowej PAT'a. 11,55 Sygnał czasu. 12,10 Płyty gramofonowe. 12,25 Przegląd. 12,35 8-my koncert szkolny z Filharmonii warsz. 14,00 Przera. 14,30 „O lekceważeniu drobniarzów życia codziennego”. 15,00 Komunikat gospodarczy. 15,20 Przera. 15,35 Komunikat Ligi Obrony Pow. i Przeciwegazowej. 15,50 Odczyt rządowy. 16,15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Jak ważno glob ziemski”. 17,45 Muzyka skandydawska. 18,45 Rozmaitości. 19,10 Giełda rolnicza. 19,25 Płyty gramofonowe. 19,35 Prasowy Dziennik Radiowy. 19,55 Płyty gramofonowe. 20,00 Feljton p. t. „Sylwetka Andrzeja Tardieu”. 20,15 Koncert kompozytorski Henryka Opińskiego. 21,30 Sluchowisko z Katowic. 22,15 Muzyka. 22,50 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 23,00 Muzyka taneczna.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 2. 12. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, naryteł Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa pięćdziesiąt za 100 kg.

Ceny orientacyjne

Żyto	18 50—19, 00
Uspokojenie spokojne	25 00—26 50
Uspokojenie spokojne	18, 75—21 25
Uspokojenie spokojne	25, 00—27, 00
Uspokojenie spokojne	18, 75—20, 00
Uspokojenie spokojne	32 00
Uspokojenie spokojne	44, 50—47 5
Uspokojenie spokojne	11, 75—12 75
Uspokojenie spokojne	13 00—14, 0
Uspokojenie spokojne	14 50—15 50
Uspokojenie spokojne	41, 00—43 00
Uspokojenie spokojne	27, 00—32 00
Uspokojenie spokojne	2, 00—2, 30

Ogólne usposobienie spokojne

Z poznańskiego targu na bydło.

Zrządowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania

Poznań, dnia 2. grudnia 1930 r.

Sprzedano: ołów 68, nina 210, rów 411, zwin 2199, cielęta 193, osiek 21; Rzeź 3823 zwierząt.

BYDŁO.

Wół	120—126
Mięsiste wyczone niezarządzone	106—111
Mięsiste wyczone młodsze do lat 3	108—111
Mięsiste wyczone starsze	108—111
Bydło	110—120
Wyczone pełnomięsiste	110—120
Tuczone mięsiste	108—111
Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	108—111
Mięsiste odżywione	108—111
Krowy	124—134
Wyczone pełnomięsiste	124—134
Tuczone mięsiste	124—134
Nie tuczone, dobrze odżywione	124—134
Mięsiste odżywione	124—134
Jałowice	116—123
Wyczone pełnomięsiste	116—123
Tuczone mięsiste	116—123
Nie tuczone, dobrze odżywione	116—123
Mięsiste odżywione	116—123
Młodzię	107—108
Dobrze odżywione	107—108
Mięsiste odżywione	107—108

Cielęta

Najprzedniejsze cielęta wyczone	140—150
Tuczone cielęta	120—130
Dobrze odżywione	112—122
Mięsiste odżywione	100—110

OWCE

Wyczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze	140—150
Tuczone starsze skopy i maciorci	124—134
Dobrze odżywione	100—110

ŚWINIE (TUCZNIKI)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	154—160
Pełnomięsiste od 150 do 180 kg żywej wagi	144—150
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	184—190
Mięsiste świnię po 80 kg	126—134
Młociory, późne kastraty	130—140
Świnie bezonowe	130—134

Kontak redakcyjny

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł.
od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje
od godz. 1—2-ej po poł.
Członkami
Drukarni Leszczyńskiej Sp. z odp. agr. w Lesznie

Dnia 2 bm. o godz. 11.45 przedpoł. zasnął w Bogu nagle w 58 roku życia
moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i dobra matka, córka, siostra, szwagierka,
ciocia i babcia śp.

z Lorkiewiczów

Marja Jabczyńska

W ciężkim smutku pożegnani
mąż Rafał Jabczyński, em. naczelnik poczty I. kl.
oraz córki, syn i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 3 popoł., z domu żałoby
Leszno, Dąbrowskiego 8.
Leszno, w grudniu 1930 r.

Osobnych wiadomości nie wysłać.

Za okazane współczucie i liczne udział w pogrzebie
naszej ukochanej Zmarłej śp. Pelagii Aleksandrowiczowej
składamy wszystkim, szczególnie Tow. Pań św. Wincen-
tego a Prulo i Ohw. Klub Kreglarzy, krewnym i zna-
jomym serdeczne Bóg zapłać!

Straszkana
rodzina Aleksandrowiczów i Samolewajich

Zamienie

zaprowadzony skład z mieszka-
niem na samochód kryty.
Zgłoszenia ośm. do eksp.
„Głosu” pod lit. „B. Dr.”

Miód pszczeli

z własnej pasieki, ma do oddania:
LESZNO, ul. Jasna nr. 7.

Licytacja

na drewno opałowe i materiałowe odbędzie się dnia
11 grudnia (czwartek) 1930 r. o godz. 9-tej rano w
Rydzynie na sali p. Tomińskiego.

Sprzedawcą się będzie za gotówkę drewno ma-
teriałowe i opałowe i to z leśnictw: Tarnowo i
Nowyświat szcapy sosnowe i brzożowe, gałęzie II.
kl. sosnowe i III. kl. brzożowe.

Nadleśnictwo Rydzyna Fundacji Sułkowskich.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

odbędzie się w piątek dnia 5. 12. 30 r. o godz.
10-tej przed poł. Sprzedawane będą:

5 regulatorów, 2 szafy do zegarówisza żelazna

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupujących
przy ul. Leszczyńskiej 47.

Magistrat. Urząd Komorniczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

odbędzie się w piątek dnia 5. 12. 30 r. o godz.
10.30 przed poł. Sprzedawany będzie:

1 płaszcz damski.

najwięcej dającym za gotówkę. Zbiór kupujących
przy Rynku nr. 13.

Magistrat. Urząd Komorniczy.

Bank Ludowy

w Rawiczu

placi najwyższe odsetki od
wkładów.

E. Schaepe

LESZNO

Wolność 2. Telefon 316.

Farbiarnia

i chemiczna pralnia.

Zbiegi

plac jamnik, maści brzoż.
w piątek wiecz. o godz. 10

Upraszam się o oddanie za wynaj
grodzeniem. — Leszno, ulica
Głogowska 6, I. n.

KTO ZDROWIE DZIECKA
SZANUJE, TEN TYLKO

Kanoldy

KUPIJE PRAWDZIWIE
KANOLDY IMIETANKOWE

PANIENKI

chcące się wyczyć
KRAWIECZYŹNY

można się zgłosić. Nowakowa.

Leszno. 17 Sierpnia 17 I. n.

JADALNIA

obława, 2 łóżka białe i 2 lampy

elektr., korzystając na sprzedaż

Adres wskazać eksp. „Głosu”.

KINOTEATR „IMPERIAL” (HOTEL POLSKI) — LESZNO

Od dziś środy 3 grudnia i w dni następne najgłośniejsza

pletność świata, ulubienica publiczności — **Billie Dove**

zaśpiewa i przemówi poraz pierwszy z ekranu w najnowszym filmie dźwiękowo-

śpiewnym z udziałem wybitnych aktorów „Warner Bros-First National” pod tytułem

ANIOŁ POD SZMINKĄ

Nadto ciekawy dźwiękowy dodatek. UWAGA! W przerwie seansowej: atrakcyjny

nadprogram na scenie światowej: **RICHARDS JOGIMAR. Zabił taniec.**

Początek o godzinie 7 i 9 wieczorem — w niedzielę o godz. 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

KINO APOLLO Dziś w środę i w dni następne — największy sukces

bieżącego sezonu — najpiękniejszy film świata o którym

mówi, który podziwia i na którym płacze publiczność całego świata p. t.

ZAKAZANA KOBIETA

(MIŁOŚĆ ARABKI)

Przepiękny ten film miłosny wzbudził we wszystkich stolicach zachwyty i entuzjazm milionów ludzi

i pobit na całym świecie wszystkie rekordy powodzenia. Film ten to jedynie, najpiękniejsza i najciekawsza

rozprawa o miłości, która tysiące ludzi ocalała po kilka razy — Obsada ról głównych

reżyserska: JETTA GONDAL, WIKTOR WARRON, JOSEF SCHILDKRAUT. — Początek

seansu o godz. 7 i 9, w sobotę o godz. 3, 5, 7 i 9. ORKIESTRA POKŁIĘSZONA.

Pomimo olbrzymich kosztów niniejszego filmu ceny miejsc normalne.

Oświadczam

publicznie, że nie p. Premie-
lówna zwała za mnie przysięż-
lacz i zerwałem przysięż-
Premielówna przed 6 tygodni.
Za oszczerstwo poślęgnę p.
P. do odpowiedzialności
sądowej.

J. Gościński.

Pozzukuję POKOJU

umeblowanego, z łazienką lub
bez, z niekierowniczym wejściem,
najchętniej na ul. 17 Sierpnia,
Komeniusza, Sienkiewicza,
Leszczyńskiej, Łkowej Zgł-
ośm. do eksp. „Głosu” pod
lit. S. K.

Zgłoszenia: St. Adamczak,

Rawicz, ul. 3 Maja 49.

Oberża

z rzeźnictwem, do tego 8 móg-
rów, w Sierpcu pow. Smigiel,
natychmiast do wydzierżawie-
nia. Zgłoszenia: St. Adamczak,
Rawicz, ul. 3 Maja 49.

Pianista

akompaniator
potrzebny natychmiast do
koncertów objazdowych. Zgł.
do eksp. „Głosu”.

Obszerne

ubikacje

wraz z mieszkaniem do wy-
dzierżawienia. KŁODA 72.

OGŁOSZENIA

w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!

Przedpłaty: Na poczet wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkien powiększonym i dodatkien ilustrowanym z odnozem do domu przez listowego
włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 7,00 zł, miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji
agenturach miesięcznie 2,00 zł, z odnośnikiem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy
Wierze milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 groszy. Reklamy 1 łam. w dziale redak-
cyjnym 60 groszy. Najmniejsza ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym
powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty
odpada. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto ban-
kowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22.
W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wy-
dawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Polowina i Ilna, ul. Paderewskiego, Bojanowo: Adam-
czewski, Dwo cowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicz 24.
Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Ponię: Stępański, księgarnia. Krobias: A. Wlekiński, Wolzaty.
A. Smoczyński, Kocielnia nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa:
Wędk. fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Caliska ul. Mariacka.
pikarnia Dabini p. Rawicz: R. Kowaleki, Wronów: Dalszyński. Zaborów: Świdziński.
Rynek i Matyla, Rynek Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Świeciechowa: Kościel.
Krynów: Bof. Piliarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukowiec Górny:
Szymanski, piekarnia

Dnia 4-go bm. o godz. 9-tej rano
otwieramy nowy sklep
w Lesznie przy ul. Dworcowej Nr. 6.

Polecamy wielki wybór obuwia, piękne fasony, pierwszor. gatunek po niebywale niskich cenach:

Najwytworniejsze obuwie damskie
 kosztuje nie więcej niż . . .

zł 29,90

NAJTRWAŁSZE obuwie męskie
 kosztuje nie więcej niż . . .

zł 34,90

Posiadamy obuwie we wszelkich wielkościach i szerokościach, nawet w pół numerach.

Prosimy odwiedzić nasz sklep — zapewniamy fachową i najsolidniejszą obsługę.

29.90



Pantofelek do zapinania na pasek z zamszowej skóry kombinowanej z lakierem na pół-wysokim obcasie.

24.90



Praktyczny pantofelek z boku, skórzany obcas z gumą.

29.90



Eleganckie lakierowane czółenka na wysokim obcasie.

19.90



Wieczorowy aksamitowy pantofelek we wszystkich kolorach.

9.90



Skromny pruncelowy pantofelek do codziennego użytku.

24.90



Damskie śniegowiec na pół-wysokim obcasie z ciepłą podszawką.

14.90



Ciepły damski śniegowiec z czarnej gabardyny.

12.90



Wygodny damski śniegowiec na niskim obcasie.

19.90



Praktyczny śniegowiec z patentowanym zamkiem.

14.90



Gumowy śniegowiec w różnych kolorach z ciepłą podszawką.

9.90



Wygodny dziecienny pantofelek z miękkiej skóry w kolorze czarnym lub brązowym.

12.90



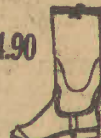
Dziecinny gumowy śniegowiec lekki i ciepły.

14.90



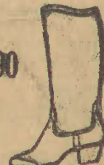
Wysoki dziecienny bucik do sznurowania z czarnej wołowej skóry.

14.90



Wysokie praktyczne gumowe buty z cholewkami dla chłopców i dziewcząt.

24.90



Wysoki elegancki damski bucik z cholewkami.

29.90



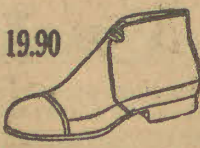
Męski praktyczny bucik na sznurek z trwałej wołowej skóry.

34.90



Elegancki męski spacerowy bucik.

19.90



Ciepły bucik z filcu niezbędny w zimie.

34.90



Męski półbucik w kolorze czarnym lub brązowym, modny i wygodny.

9.90



Gumowe kałosze niezbędne w czasie śniegu.

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Nota

SP. AKC. w KRAKOWIE

Warszawa
 Marszałkowska 138.

Łódź
 Piotrkowska 87.

Poznań
 Plac Wolności 8.

Bydgoszcz
 Plac Teatralny 3.

Grudziądz
 Rynek 1 - 2.

Włocławek
 3-go Maja 33.

Inowrocław
 Królowej Jadwigi 31.

Leszno
 Dworcowa 6.

Toruń
 Stary Rynek 36.

Kalisz
 Marszałka Piłsudskiego 35.

Ostrów
 Rynek 22.

Gniezno
 Mieczysława 42.